

KORRESPONDENT = WARSZAWSKI

W Sobotę o godzinie 10. z rana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy d. 23. Sierp.
Po odebraniu kommendy nad woyskiem Rzpltey Koronnym przez Delegacya przyślana od generalney Konfederacyi Koronney, obięta jest też Komenda na Hetmanów Koronnych. Nad woyskiem zaś Litewskim przytomny tu JPan Kolsakowski Hetman Polny W. X. Litt: obiał naywyższą kommendę.

Tegoż dnia Kommissya woyskowa ustała zupełnie. Przy samey tylko Kancelaryi i przy archiwum zostawieni są Oficyalisci do czasu nowego urzadzenia.

Dnia 24. Sierpnia. Z dyspozycyi Generalney Konfederacyi, Kommissya Policyi przez Delegacya zniesiona, a Jurzydykcy Marszałkowska przywrócona została.

Tegoż dnia Kommiss: Skarbowa przysięgę przed też Delegacya wykonała. Kommissya zaś Skarbowa Litewska od Koronney odłączona do Grodna odesłana. Municipalni od zasiadania w Kommissyi oddaleni.

Officerowie woyska tu konsystującego przysięgę wykonali przed też Delegacya na

wierność Skonfederowaney Rzpltey.

Delegacya od Konfederacyi generalney tu przyślana ma swoje lokacya w Pałacu JW. Branickiego Hetmana W. Koronnego dokąd liczna co dzień warta ciągnie.

JP. Hetman W. Branicki wkrótce tu spodziewany.

Józef Xże Poniatowski Gnral Lieutenant woysk Rzeczplitey otrzymał dymissya.

Z Białej dnia 20. Sier:
W Obozie Rosyjskim blisko tuteyszego Miasta stojącym odprawila się wielka gala dnia wezorayszego, którą sprawował Gnral Hruszczow z wspaniałą illuminacya i fajerwerkami. Znaydowali się na niej Gnrlowie Rosyjscy: Kreczetnikow, Dolhoruki, Melin, i Fersen. Wiele było Urzędników i Dam dystrygowanych na ten bal zaproszonych. Wieczorną pora widzieć się dały trzy wielkie bleytramy malowane przyozdobione. W naywiększym pośrodku stojącym w rąbku Cyfra Imperatorska w obłoku suto lampami oświecona była. Na pobocznych dwóch bleytramach inne do

tego aktu stosowne wyrazi z||skich w pośród ponurej no-
okkazyi zwycięstw Rosyji-||cy, jasność okazywały.

*Kopia Listu Najiaśn KROLA Jmci do JP. Potockiego
Marszałka Konfederacji Generalney Koronney z
Warszawy d. 21. Julii 1792. pisanego.*

Mości Panie Marszałku Konfed: Generalney.

Jako byłem zawsze, tak jestem przywiązany WPanu, z przekonaniem, że WMPan szczerze Oyczyźnie swoją kochałeś równie ze mną, lubośmy się różnili w upatrywaniu sposobów iey uszczęśliwienia.

A że byłem iednostajnie WPanu sprzyjającym, głośnie i zapewne WPanu wiadome w każdej okkazyi dawałem dowody. Mniemam więc, że mam prawo do osobistej WPana ku mnie poufałości. Tey ia żądam dla przedkiego i nayłatwiejszego uspokojenia wspólnej Oyczyzny naszey.

A gdy tę mi nie okazać zechcesz, upewniam, że we Mnie nie znaydziesz żadney zawziętości przeciwney powszechnemu uspokojeniu Narodu.

Ze zaś resentyment osobisty przeciwko nikomu, nigdy mną nie władał, rozumiem być niezaprzeczoną od nikogo prawdą. W tey otwartości wynurzaiąc mój umysł; podebłębiam sobie, że pozylkam te dobrochętne WPana ze mną porozumienie, (którego gorąco pragnę) bo bez niego dla Kraiu pomyslny nie obtecznie pracy.

JPan Ożarówski Kasztelan Woynicki, gdy mi oświadczył, że dąży do WPana, osądziłem, że milego w nim uyrzysz oddawce listu mego, godnego wzajemney naszey poufałości. Co wyraziwszy wszelkich z serca życze. WPanu od Boga pomyslności.

STANISŁAW AUGUST.

*Uniwersał JW. Kossakowskiego Hetmana Polnego Litt:
w Wilnie wydany.*

Szymon Korwin Kossakowski Regimentarz, a z ogłoszenia
Narodu Litt: Hetman Polny W. X. Litt:

Nie używam chlubnych dla siebie wyrazów, iak wiek mój cały nazywać bym mógł, gorliwą z azardem życia posługą Oyczyźnie, przestając na tytule nayszacowniejszym Szlachcica Polkiego wolnego. Taż gorliwość czyłta skłoniła mój umysł, ażebym nabierał więcej zdatości w służbie wojska, zawsze zwyciężkiego wielkiej Monarchinii, dla wysługi pożyteczney w własnym kraju, którego bym za mój już znać nie chciał, jeżeliby Rząd Republikański, prawa Święte Oyców naszych i wolność, i wolność z życiem miła, były nam odjęte, iak są w narzucie gwałtownym i niewygodnym i nieznałomey, ani ze swojego składu, ani z stosunków, i zgodney z polityką, Ustawy Rządu Seymu terazniejszego. Gdy zaś zwrócenie tych gorszących powszechność i całą Europę postępów, i najiaśn: Imperatorowa, Pani wspaniałeścią i wielkością duszy swojej, przewyższająca potęgę Maiestatu swojego, mogąc użyć oręża sprawiedliwie bez sprawienia się komukolwiek, za złamaną wiare, i ubliżenie uczynione Tronowi swojemu, przez Seym nieprawy, skłania się za głosem serca pełnego litości, używa go na wsparcie raczey szczęścia i swobód narodowych. Naymilszą uczulem słodczy w duszy moiej, w tey

znaydując się posłudze, którą zwiedzeni i nieważni czernić usilnią; sami sobie wkładając więzy, i sami porzucając się w przepaści błędów; służąc tey wielkiej Monarchinii, służę oraz nayszlachetniej mojemu krajowi, a zawolany od Meżów cnotliwych, i prawdziwie duchem rozsądnego Patriotyzmu technących, w generalney Konfederacyi W. X. Litt: na sprawowanie powinności i urzędu Hetmana, złożywszy uroczyście śluby posłuszeństwa i wierności, za rzecz mam nayspierwszą dopełnić obowiązku na mnie włożonego, w Akcie generalnym Konfederacyi wolney, i szczególniej Instrukcyi, od teyże Generalności mnie danej. Pragnę stać się dogodnym całemu krajowi i każdemu w szczególności Obywatelowi, takowe odbieram i widzę rozkazy dane wojsku przyjacielskiemu Najiaśn: Monarchinii: moją więc będzie winą i przestępstwem, jeżeli przeciwnie skutki odpowiadać będą tym zamiarom, gdy stosowne do zaleceń znaydą się skłonności Obywatelskie, iako przeciwnie, niechay każdy złorzeczy na zwodzicieli i na siebie, jeżeli zagorzały fanatyzm i nierozum sprowadzą przykre ciosy, w połączeniu się z przestępnymi. Chcąc więc iasne tych zadań przełożyć Publiczności prawidła w następujących punktach, podać ią do wiadomości publiczney, postanowiłem: Zwierzchność duchowną obliżując, ażeby rozkazała one Xieży Plebanom z Ambon przez cztery po sobie idące niedziele publikować ludowi, zakazując oraz, ażeby odtąd, żadne buntownicze Uniwersały Publiczności mieszać, i w zgubę Kraju cały pogrążające, z kądolwiek bez podpisu naszego rozsyłane, czytane i publikowane nie były, pod karą na sprzeciwiających i e-
xekucyą Osób i majątków.

A nayprzód: oświadczamy, iż w każdym Powiecie, według dawnego prawa, co do miejsca obrany Marszałek, z szczęścią Konsyliarzami Powiatowemi sprawować będzie, naymniey we trzech Osobach urzędowania, innym Jurzydkom przedtym właściwe, co do samych tylko spraw uczynkowych i gwałtów, nowo wydarzyć się mogących, i społeczność publiczną mieszać, w żadne inne nie wdając się sprawy, pod nieważnością do dalszego ogólnego w kraju urzędzenia. Do teyże Zwierzchności należeć będzie opatrzenie prowiantów dla wojsk konsyliujących, i przechodzących, iako też innych potrzeb niemniey wykonywania wszelkich zaleceń od Konfederacyi genral: i od nas z woli teyże Konfederacyi podpisanych. Tym więc końcem obrany bydy ma Pisarz dla utrzymania dwóch protokółów, iednego na decyzje w okarżeniach, i na rezolucyje dawane, drugiego do zapisywania Akcesów do Konfederacyi od Obywateli całego Powiatu, w tymczasie rozłączonych i nierozłączonych, słowem iednym, ta Jurzydkoza zajmować się ma tym wszystkim, co bezpieczeństwo publiczne, i każdego Obywatela zaręcza, będąc posłuszną rozkazom generalney Konfederacyi. Chcąc zaś takową pracę mieć nadgodzoną, i Obywatelom sprawującym ią nie uciążliwą, każdemu aktu sprawującemu tę posługę Konsyliarzowi, nazywani na Miesiąc tyśiąc złotych, Marszałkom zaś w sowit z funduszu osobną instrukcją wskazanego.

Powtórze. Podatki wszelkie Publiczne, iako z gorliwości cnotliwej Obywatelskiej są funduszem Wojska, i potrzeb Publicznych, gdy to wszystko jest w nieporządnym zamieszaniu, nim do zaspokojenia przyjdziemy, nigdzie i w niczyjej straży, przyzwolciey złożone być nie mogą, iako u samychże Właścicieli. Przeto oświadczamy, iż ktobykolwiek i gdziekolwiek, i komukolwiek z takowych Podatków, cokolwiek

woysku, przez który ma wy-
niść zakaz, aby się nieważyło
wchodzić w kray Francuzki
bez paszportu Zgrom: Nar:

Dnia 3. Sierpnia. Król
nowego Ministra interesów
Zagranicznych kreował P.
Bigot de Ste Croix

Przybyli sześciu Ministro-
wie do Zgromadzenia Nar:
i list Królewski z okazji De-
klaracyi od Xcia Brunświ-
ckiego wydanej podali w na-
stępniących wyrazach:

*List Króla Francuzkiego
do Zgromadzenia Nar: pod
datą dnia 3. Sierpnia.*

Chodzi po rękę Mości Pa-
nie Prezydencie od kilku dni
pismo pod tytułem: Dekla-
racya Xcia Panującego Brun-
swick-Lunebourg Kommen-
danta Woysk złączonych Je-
go Cesarzkiej M. i Króla Jeg-
mości Pruckiego pisany do
Mieszkańców Francyi. To
pismo nie okazuje żadnego
charakteru, któryby auten-
tyczność jego potwierdzał.
Nie jest rozefłane przez za-
dnego z Ministrów moich po
różnych Dworach Niemie-
ckich rezydujących, którzy
w pogranicznych Francyi zo-
stała Państwach. Z tym wszy-
tkim pisma tego wielka
wszędę cyrkulacya zda się
po mnie wyciągać, abym no-
wą Deklaracyą moich senty-
mentów, i fundamentalnych
maxym, które mną rządzą,
ogłosił. Widać, iak wielki
związek sił potężnych za-
graża Francyi. Uznajmy więc

wszyscy, że mamy naywięk-
szą potrzebę, abyśmy się
naysciślej ziednoczyli. Po-
twarz nie może uwierzyć, w
iak nieżnośnym pogrążone
jest moje serce smutku, gdy
pogląda na rozróżnienia u-
myśłow trwające, i na nie-
szczęśliwości, których wiel-
ka przepaść na pochłonięcie
nas otwiera się; ale ci, któ-
rzy z gruntu przenikają, iak
wiele w oczach moich waży
krew i majątek ludu, pewnie
uwierzą, w iak wysokim jest
niespokojność moja stopniu,
i iak ciężkim umysł mój sko-
łatany jest rozmaitych nie-
bezpieczeństw zagrożeniem.

Wszedłem na Tron mając
zamiar naytrwalszey utrzy-
mywania spokojności, po-
nieważ pokój iako jest pier-
wszą potrzebą ludu, tak
pierwszym jest obowiązkiem
Królów. Moi dawni Mini-
strowie wiedzą, iakem zawż-
e od wszelkiej unikał wojny.
Znałem iak pokój był potrze-
bny. On to sam oświecać
może Narody względem no-
wey formy iego rządu, on
sam od ludu nieszczęścia od-
dalając, mógł sprawić, abym
nabył tey dzielności charak-
teru, któryby w tey rewolucyi
był dla Narodu pożytecznym.
Lecz ustałem jednomyślnie-
mu zdaniu rady moiey, u-
stałem żądaniu oczewiste-
mu większey części Narodu,
które przez usta Zgromadze-
nia tylekroć mi było oznay-
mione i powtorzone.

Jak tylko rozpoczęła się
woyna, nie ubliżyłem ża-
dnym środkom, któreby do
iey pomyślności mogły być
stosowne. Ministrowie moi
odebrali rozkaz, aby się zno-
sili z Deputacyami Zgroma-
dzenia Nar: i z Generałami.
Jeśli skutek dotąd nadzieie
omyłał, czyż nie powinni-
śmy ukarzać się na rozróż-
nienia wewnętrzne? na po-
większające się co dzień du-
chy niezgody nowe partye
formujące? A osobliwie na
stan woyska naszego, które
wprzód miało być dobrze
w sztuce wojenney wyćwi-
czone, nim walczyć poszło?

Ale Narod uyrzył wzraśta-
jące moje usiłowania w mia-
rę zapędów nieprzyacieli-
skich mocarstw. Przedsięwe-
zmę, wspólnie z Narodowym
Zgrom: wszelkie sposoby,
aby nieszczęścia z wojną za-
wsze połączone, flużwały do
utwierdzenia wolności i do
większego coraz wzrostu, i
chwały Narodu.

Przyjąłem Konstytucyą.
Większość Obywatelów Pa-
ństwa żądała tego. Widzia-
łem, że ona zasadzała w tym
uszcześliwienie swoje, a to
uszcześliwienie iedynym jest
zamiarem życia moiego.

Od tego momentu przepi-
sałem sobie prawo; abym
wierny był temu przedsię-
wzięciu. Wydałem więc roz-
kaz moim Ministróm, aby też
Konstytucyą wzięli, sobie za
iedyne wszystkich postępów

swoich prawo. Sam ieden,
własnego mego rozumu nie-
chciałem na miejscu do-
świadczenia używać, ani mo-
iey woli na miejscu wyko-
naney przyłięgi.

Obowiązany byłem praco-
wać dla uszcześliwienia ludu
mego, czynilem, com był
powinien. Dosyć to jest dla
serca pocziwego człeka. Ni-
gdy mię nicht nie uyrzy, że-
bym z uszczerbkiem chwały,
lub pożytku Narodu Francuz-
kiego, miał iakiegokolwiek od
obcych przyjmować Mocarstw
prawo, lub od którey bądź
partyi. Samemu tylko Nar-
dowi jestem sam siebie winien
oddać. Z nim iesteśmy nie-
oddzielnie rzecz iedna. Za-
den interes od Narodu mię
nie oddzieli. Tego iednego
rozkazy wykonywane będą.

Do ostatniego tehu życia
mego utrzymywać będę nie-
podległość Państwa francuz-
kiego. Niebezpieczeństwa o-
sobiste niczym są względem
niebezpieczeńści publicznych
Ah! cóż to są dla Króla nie-
szczęścia tyjące się osoby
własney? względem tey o-
krutney zawziętości, która
mu gwałtem wydrzeć usiłuje.
cóż takiego? oto miłość ludu.
I to jest prawdziwie naynie-
żnośniejsza rana serca mego.

Pozna kiedyś lud podobno,
iak mi iego szczęście jest mi-
łe, iak było zawsze i moim
pierwszym zamiarem i moim
nayıpierwszym staraniem. O!
iak wiele trosk! i frasunków.

mogłoby się zagladzić gdyby choć najmnieyszy znak tey mógł wrócić się kiedyżkolwiek szczęśliwości!

(Podpisano)

Ludwik.

(Niżej)

Bigot Ste Croix.

Nastąpiły niektóre mowy, a potem najwyższe oskarżenia Króla przed Zgr: Nar: wartę zastanowienia się. W przyszłej chyba korespondencyi o tym doniesiemy. Szczupłość teraz miejsca nie pozwala.

Dnia 6. Sierpnia. Król, Królowa, i Dwór cały dla uślawicznych burzą i śmiercią grożących niepokoiów, których co moment doznają w najgłębszym smutku ponurzeni widzieć się dają. Doniesiono Królowi, że z soboty na Niedzielę na Zamek jego o pół nocy mają napasé. Jakoż w tym czasie bardzo wiele dokoła ludzi zgromadzać się zaczęło. Wkrótce powstał rozruch wielki. W tym dochodzi wiadomość, że Marsylczykowie z armatami maszerują, ale ułożenie ich nie było na Zamek napadać, tylko że z Koszar swoich nie byli kontenci. P. Pethion naznaczył więc mieszkanie im w Klasztorze Franciszkańskim. Dokąd zaraz z armatami udali się, od dwóch Muncypalnych Oficjalistów prowadzeni. Król i Królowa tey nocy nie poszli spać, aż z rana koło godziny 4.

Z Turynu dnia 26. Lipca. Rząd tuteyszy wydał rozkaz, aby woyska żołd odbierały, iakby w czasie były aktualney wojny. Plebani po wszystkich Parafiach czytali Procefs Arcy - Biskupa tuteyszey Stolicy, w którym są wyrażone następujące słowa: iż *wzywa wszystkich wiernych Chrystusowych, aby modlili się do Boga za pomyślność wojny przedsięwziętę przeciwko Francyi buntowniczey przeciwko Bogu i Królom.*

Król Sardynski ma woyska gotowego do marszu 70 tysięcy. Jest podobieństwo, że pierwsze kroki wojenne przeciwko Lugdunowi obrócone będą.

Z Pragi z Czech dnia 9. Sierpnia. Dnia dzisiejszego koronacya Franciszka II. iak nayuroczyściey tu odprawiała się. Opis uroczystości czynionych, dla tego, że ze wszystkich podobne były do uroczystości koronacyi Leopolda II. opuszczają się. W Wiedniu znayduje się bardzo wiele Polaków, którzy z odmian ostatnich w ich Ojczyźnie poczynionych, nie są kontenci. Dla JW. Małachowskiego Seymowego Marszałka w Wiedniu jest stancya najęta.

Z Frankfortu dnia 5. Sierpnia. Czterech nowych Xiążąt Cesarz kreował Hrabów Franciszka Colloredo, Karola Palsy, Leopolda Kolowrath, i de Schonborn.

DODA-